

Nadodrzański Oddział Straży Granicznej

<https://www.nadodrzański.strazgraniczna.pl/nad/aktualnosci/41375,Przyjechali-nielegalnie-do-Polski-ukryci-pomiedzy-klimatyzatorami.html>
10.12.2025, 18:07

Przyjechali nielegalnie do Polski ukryci pomiędzy klimatyzatorami

Joanna Konieczniak

11 maja we Wrocławiu funkcjonariusze Straży Granicznej zatrzymali 4 Afgańczyków, którzy ukryci w naczepie tira, nielegalnie przekroczyli granicę z Czech do Polski.

Wczoraj około godz. 11.40, na terenie jednej z wrocławskich firm logistycznych kierowcę rumuńskiej ciężarówki, który przyjechał tam ze Stambułu, zaniepokoiły dobiegające z naczepy odgłosy i wychodzący przez górną część plandeki ludzie. Natychmiast poinformował o tym funkcjonariuszy wrocławskiej policji. Na miejsce udali się również funkcjonariusze Straży Granicznej z placówki we Wrocławiu-Strachowicach oraz Dolnośląskiego Urzędu Celno-Skarbowego. Funkcjonariusze wraz z kierowcą i jego zmienniczką otworzyli drzwi naczepy, gdzie ujawnili, że wewnątrz, pomiędzy klimatyzatorami podróżowało 4 cudzoziemców. Ujawnieni cudzoziemcy nie posiadali przy sobie żadnych dokumentów i deklarowali,



że pochodzą z Afganistanu.

Wszyscy zostali zatrzymani w związku z brakiem dokumentów uprawniających ich do legalnego pobytu na terytorium Polski. Po przeprowadzeniu badania lekarskiego w celu ustalenia wieku zatrzymanych osób okazało się, że jeden z nich ma powyżej 18 lat, natomiast trzech kolejnych jest w wieku pomiędzy 16 a 18 lat. W trakcie dalszych czynności wyjaśniających potwierdzono afgańskie obywatelstwo cudzoziemców oraz ich dane osobowe. W czasie przesłuchania mężczyźni oświadczyli, że celem ich podróży były kraje Europy Zachodniej, a do naczepy tira dostali się podczas jego postoju na parkingu w Serbii rozcinając górną część plandeki.



Ponadto okazało się, że wszyscy pod koniec marca tego roku złożyli wnioski o ochronę międzynarodową na terytorium Rumunii. Obecnie trwają czynności służbowe zmierzające do umieszczenia Afgańczyków w strzeżonych ośrodkach dla cudzoziemców, a następnie przekazania ich do Rumunii w ramach procedury dublińskiej.